

Wstęp

Czytelnik zainteresowany przechowywaną w Rzymskim Archiwum Towarzystwa Jezusowego korespondencją zakonną byłby niewątpliwie zdziwiony lekturą listu wysłanego w sierpniu 1895 r. przez Luisa Martína¹, generała jezuitów do Henryka Pydyńkowskiego² jednego z jego podwładnych z Prowincji Galicyjskiej. Ojciec Generał zalecał adresatowi, który miał przedsięwziąć powierzoną mu przez przełożonych misję, aby postępował „z nieskazitelną gołębią, ale i z roztropnością węża” (*columbae simplicitate nec non serpenti prudentia*)³. Porada ta, choć jest dosłownym cytatem z Ewangelii⁴, bardziej jeszcze wydaje się oddawać ducha klasyków literatury antyjezuickiej, oskarżających zakon o wszelkie możliwe machinacje i intrygi w dążeniu do zamierzonego celu. Zdziwienie Czytelnika byłoby zatem uzasadnione. Prawie na pewno zamieniłoby się ono jednak w zainteresowanie, gdyby ów zechciał zadać sobie nieco trudu, aby dowiedzieć się, o jakiej dokładnie

¹ Luis Martín (1846-1906), Hiszpan, jezuita od 1864 r.; w 1892 r. wybrano go generałem zakonu. Cfr. *Encyklopedia*, s. 409.

² Henryk Pydyńkowski (1847-1936), jezuita od 1874 r., profesor jęz. rosyjskiego w Tarnopolu (1879-1881), następnie pracował w Wydawnictwie Apostolstwa Modlitwy w Krakowie, zaś w latach 1896-1901 i 1903-1906 pracował duszpastersko w Rumunii, ponadto był rekolekcjonistą we Lwowie (1909-1924) oraz duchownym domu w Piotrkowie (1924-1927) i Kaliszu (1927-1936). Cfr. *Encyklopedia*, s. 555.

³ Cfr. dok. 96 (skrót „dok.” odsyła do numeru dokumentu publikowanego w niniejszym zbiorze).

⁴ Mt 10, 16.

misji mowa. Zadanie tym trudniejsze, że mamy tu do czynienia z jedną z mniej znanych kart historii Towarzystwa Jezusowego. Chodzi mianowicie o tajną działalność jezuitów wśród unitów na Podlasiu w latach 1878-1904.

Biorąc pod uwagę obfitość literatury poświęconej dziejom unii brzeskiej⁵, zaskakuje fakt, że dość słabo znana jest „jezuicka” część tej historii⁶, tym bardziej, że istnieje przecież obfity materiał źródłowy w archiwach zakonnych w Krakowie, Rzymie i Warszawie. Celem obecnej publikacji jest udostępnienie Czytelnikom części tej właśnie dokumentacji.

Każdy wybór dokonuje się według przyjętych wcześniej kryteriów. Tutaj było to kryterium podwójne, widoczne już w tytule: po pierwsze, mamy do czynienia tylko z wyborem dokumentów, a nie z ich całościowym wydaniem (wybór obejmuje teksty, które najlepiej ilustrują genezę i przebieg tajnej misji na Podlasiu); po drugie, chodzi tylko o dokumenty przechowywane we wspomnianych wyżej archiwach zakonnych. Historycy zainteresowani tematem wiedzą zresztą, na jakie inne zbiory należałoby rozszerzyć kwerendę, aby zgromadzić całość dokumentacji dotyczącej tak przeszłości unii generalnie, jak i tego szczególnego epizodu, jakim była misja jezuicka⁷.

⁵ Cfr. Florentyna RZEMIENIUK, *Unici Polscy 1596-1946*. Siedlce, [s.n.], 1998, s. 7-8.

⁶ O podlaskiej misji jezuitów pisali: Robert DANIELUK, „Geneza podlaskiej misji jezuitów (1876-1877)” *Przegląd Powszechny* 6 (2001), s. 316-330; „Tajna misja jezuitów na Podlasiu (1878-1904)” *Przegląd Powszechny* 7-8 (2001), s. 56-69; 9 (2001), s. 222-233; „La missione segreta dei gesuiti fra gli uniati di Podlachia (1878-1904)” *Archivum Historicum Societatis Iesu* 153 (January-June 2008), s. 93-113; Maria KASTERKA, „Męczeństwo unitów podlaskich i OO. Jezuici” *Sodalis Marianus* 1 (1960), s. 23-26; „Misje OO. Jezuitów na Podlasiu” *Sodalis Marianus* 2 (1960), s. 16-20; Felicjan PAŁUSZKIEWICZ, *W cieniu Hermesa. Bohaterzy Podlasia*. Londyn, Veritas, 1987; Czesław SEYBUK, „Jezuici na Podlasiu” *Głos Podlaski* 5 (1934), s. 289-290, 299-300, 309-310, 319-320, 329-330, 339-340, 349-350, 359-360, 369-370, 379-380, 389-390, 399-400, 409-410, 419-420, 429-430, 439-440, 449-450, 459-460; Jan URBAN, *Wśród unitów na Podlasiu. Pamiętniki wycieczek misyjnych*. Kraków, Wydawnictwo Księży Jezuitów, 1923. Temat misji jezuickiej pojawia się również w szerszych opracowaniach dotyczących historii unii, np. Józef Stanisław ŁUPIŃSKI, *Le vicende dei greco-cattolici nel Regno Polacco 1864-1905. Excerpta ex dissertatione ad Doctoratum in Facultate Historiae Ecclesiasticae Pontificiae Universitatis Gregoriana*. Romae, Pontificia Universitas Gregoriana, 1997; *Dzieje grekokatolików w Królestwie Polskim po powstaniu styczniowym*. Olecko, Wydawnictwo Wszechnicy Mazurskiej, 2005² oraz: Katarzyna MAKSYMUK, *Opieka duchowieństwa katolickiego nad unitami podlaskimi w latach 1875-1905* [w:] *Martyrologia Unitów Podlaskich w świetle najnowszych badań naukowych*, t. 1: *Unici Podlascy*. Siedlce, Stowarzyszenie „Martyrium”, 1996, s. 155-192.

⁷ Wyniki przeprowadzonych kwerend potwierdzają obecność dokumentów dotyczących tak ogólnej sytuacji na Podlasiu pod koniec XIX w., jak i historii unii w należącej archiwach: archiwum watykańskie, archiwum Ministerstwa Spraw Za-

Poglądy, jakie Czytelnik znajdzie w opublikowanych niżej tekstach, jak również sposób ich wyrażania, są świadectwem mentalności epoki i jako takie należy je odczytywać. W kontekście dzisiejszej kultury dialogu ekumenicznego i ogólnie akceptowanej tolerancji wobec poglądów drugiego człowieka, słownictwo i niektóre opinie na temat wyznawców innych religii (głównie prawosławia i judaizmu), jakie znajdziemy poniżej, mogą dziwić czy wręcz razić. Czytając je, Czytelnik niech nie zapomina, że dokumenty to ślady przeszłości, a znajomość historii musi uwzględniać również to, co było w niej trudne czy inne od obowiązujących dzisiaj standardów. Historycy odczytujący dokumenty wiedzą, że w ich pracy lektura pomiędzy wierszami jest nie tylko możliwa, ale niekiedy wręcz konieczna.

1. Geneza podlaskiej misji jezuitów

Genezy misji podlaskiej upatrywać należy w historii unii brzeskiej, a szczególnie trudnego okresu, jakim była likwidacja przez władze carskie ostatniej w granicach imperium rosyjskiego diecezji grekokatolickiej pod koniec XIX w.

Po rozłamie między Rzymem a Konstantynopolem z 1054 r. miało miejsce kilka prób przywrócenia utraconej jedności kościelnej.

Podczas soboru w Lyonie w 1274 r. podpisano akt unii, według którego Kościół wschodni miał uznać prymat papieża oraz *Filioque*, zachowując całą odrębność swego rytu. Pomimo poparcia cesarza bizantyjskiego Michała Paleologa II (1259-1282) dla sprawy unii, nie udało się jej wprowadzić w życie, głównie z powodu silnego oporu w Konstantynopolu. Brak zainteresowania sprawą ze strony kolejnego władcy, Michała Andronika II (1282-1328), przypieczętował jej niepowodzenie.

Kolejną próbę zjednoczenia podjęto w XV w. W obliczu zagrożenia ze strony Turków, ówczesny cesarz Bizancjum Jan VIII Paleolog (1425-1448) poszukiwał poparcia Zachodu i nawiązał rokowania, udając się osobiście na sobór do Ferrary w 1438 r. Podczas obrad tego

granicznych w Paryżu, centralne archiwa państwowe w Moskwie i Petersburgu oraz archiwa państwowe w Siedlcach i Lublinie. Cfr. Hana DYŁĄGOWA, „Źródła do dziejów ziem wschodnich Rzeczypospolitej (na przykładzie dziejów Kościoła Unickiego w Królestwie Polskim)” *Informationes* 5 (1991), s. 83; Urszula GŁOWACKA-MAKSYMUK, *Źródła archiwalne do likwidacji unii na Podlasiu przechowywane w archiwach Moskwy i Petersburga*. [Komunikaty na sesji naukowej KUL w dniu 28 IX 1992 r. i UJ w dniu 18 XII 1992 r.]; *Siedlcensis seu Podlachensis beatificationis seu declarationis martyrii servorum Dei Vincenti Lewoniuk et XII sociorum in odium fidei, uti fertur die 24 Januarii a. 1874 in pago Pratulini e dioecesi Siedlcensi interfectorum. Positio super martyrio*. Romae, Sacra Congregatio pro Causis Sanctorum, 1995, *Informatio*, s. 18-20.

soboru, które od stycznia 1439 r. przeniesiono do Florencji, udało się dojść do porozumienia w najważniejszych kwestiach różniących oba Kościoły (*Filioque*, kwestia czyśćca, materia i forma Eucharystii oraz prymat papieski). Ukoronowaniem tych negocjacji było podpisanie aktu unii 6 lipca 1439 r. (*Laetentur caeli*). Pomimo oporów, unię oficjalnie ogłoszono w Konstantynopolu w grudniu 1452 r. Wkrótce potem, 29 maja 1453 r., miasto zostało zdobyte przez Turków, a inicjatywa unijna znów nie doczekała się realizacji⁸.

Unia brzeska była próbą wcielenia w życie postanowień z Florencji w kontekście XVI-wiecznej Rzeczypospolitej. Powstałe w wyniku unii personalnej polsko-litewskiej z końca XIV w. państwo, rozciągało się daleko na wschód od Bugu, sięgając swymi granicami brzegów Morza Czarnego. Oprócz ziem rdzennie polskich, obejmowało ono terytoria dzisiejszej Ukrainy, Białorusi, Litwy, Łotwy i częściowo samej Rosji. Te ogromne terytoria zamieszkałe były głównie przez chrześcijan obrządku wschodniego.

W połowie XV w. król Kazimierz Jagiellończyk (1446-1492) uzyskał od papieża Kaliksta III (1455-1458) zgodę na utworzenie w Kijowie archidiecezji tego obrządku, która obejmować miała diecezje ze stolicami w: Połocku, Smoleńsku, Briańsku, Turowie, Łucku, Włodzimierzu Wołyńskim, Chełmie, Przemyślu i Haliczu⁹. Dość szybko jednak ustały związki tej archidiecezji z Rzymem. W 1511 r. król Zygmunt Stary (1506-1548) zrównał ją w prawach z innymi diecezjami prawosławnymi: oznaczało to np., że biskup był nominowany przez króla, a patriarcha Konstantynopola potwierdzał nominację. Metropolia kijowska była zatem zależna od tego patriarchatu, który pozostawał wówczas pod władzą sultana.

Niektórzy biskupi tej metropolii, zebrani na synodzie w Brześciu w czerwcu 1590 r., zaczęli rozważać projekt unii kościelnej z Rzymem. Za cenę zachowania obrządku wschodniego, gotowi byli uznać prymat papieski. Tak planowana unia przedstawiała szereg zalet: uwalniała od kurateli zależnego od Turcji patriarchy Konstantynopola, unikając jednocześnie zależności od powstałego w 1589 r. Patriarchatu Moskiewskiego¹⁰, który promował inicjatywę do zjednoczenia ducho-

⁸ Cfr. Marian BANASZAK, *Historia Kościoła Katolickiego*, t. 2: *Średniowiecze*. Warszawa, Akademia Teologii Katolickiej, 1989, s. 201-202, 286-289; Oskar HALECKI, *From Florence to Brest* [in:] *Sacrum Poloniae Millennium*, t. 5. Rzym, Typis Pontificiae Universitatis Gregorianaе, 1958, s. 15-16.

⁹ Cfr. Bernard BŁOŃSKI, *Kościół unicki w Rzeczypospolitej* [w:] Marian Zdzisław STEPULAK, *Męczennicy Podlasia*. Siedlce, [s.n.], 1995, s. 60.

¹⁰ Cfr. Hubert JEDIN, *Storia della Chiesa*, t. 7: *Egemonia francese-Giansenismo-Missioni (XVII-XVIII w.)*. Milano, Jaca Book, 1994³, s. 223-227.

wego wszystkich ziem ruskich, co odpowiadać miało ich zjednoczeniu politycznemu pod berłem cara – polityka prowadzona przez Rosję od XV w., od momentu zrzucenia zależności od Tatarów przez cara Iwana III (1462-1505)¹¹. Moskwa – „trzeci Rzym” – miała kontynuować tradycję Konstantynopola – „drugiego Rzymu” – , który upadł, gdy przyjął we Florencji „błędy łacinników” – „pierwszego Rzymu”.

Biskupi metropolii kijowskiej woleli uniknąć zależności od „trzeciego Rzymu”, wybierając raczej unię z „pierwszym”. Dzięki temu możliwa stawała się wewnętrzna reforma, potrzebna cerkwi, a sami biskupi mogli liczyć na zrównanie ich w prawach z biskupami łacińskimi, czyli na miejsca w senacie Rzeczypospolitej (w rzeczywistości doszło do tego dopiero w XVIII w.). Król Zygmunt III Waza (1587-1632) popierał projekt, również Rzym był tą sprawą zainteresowany. Już wcześniej papież Grzegorz XIII (1572-1585) usiłował podjąć sprawę unii, marząc o wielkiej koalicji chrześcijańskiej skierowanej przeciwko Turkom, którzy zagrażali wówczas chrześcijańskiej Europie.

Za zgodą metropolity Michała Rahozy, kolejny synod brzeski w 1595 r. przygotował list do papieża Klemensa VIII (1592-1605), w którym biskupi deklarowali intencję przystąpienia do jedności kościelnej z Rzymem na zasadach unii florenckiej. Drugi list skierowany był do Zygmunta III i zawierał prośbę o protekcję królewską dla nowego przedsięwzięcia oraz o przyznanie biskupom obrządku wschodniego takich samych praw, jakie mieli hierarchowie łacińscy¹².

Dwaj biskupi (Cyryl Terlecki z Łucka i Hipacy Pocięj z Włodzimierza Wołyńskiego) udali się do Rzymu, aby osobiście przedstawić sprawę papieżowi. Dotarli do Wiecznego Miasta w listopadzie 1595 r. Klemens VIII przyjął ich warunki i bullą *Magnus Dominus et laudabilis nimis* z 23 grudnia 1595 r. ogłosił uroczyste przyjęcie metropolii kijowskiej do jedności z Kościołem katolickim. W październiku 1596 r. unia została oficjalnie proklamowana podczas kolejnego synodu w Brześciu.

Od samego początku inicjatywa unijna spotkała się ze sprzeciwem i opozycją. Pod patronatem księcia Konstantego Ostrońskiego (1527-1608), jednego z najpotężniejszych magnatów Rzeczypospolitej, dwaj biskupi: Gedeon Bałaban ze Lwowa i Michał Kopystyński z Przemyśla nie przystąpili do unii¹³. Skupiwszy wokół siebie grono

¹¹ Cfr. Ludwik BAZYŁOW, *Historia Rosji*. Warszawa, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1983, s. 167-174.

¹² Cfr. Hanna DYŁĄGOWA, *Dzieje Unii Brzeskiej*. Warszawa/Olsztyn, Wydawnictwo Interlibro/Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, 1996, s. 13-15.

¹³ Ostroński był najpierw zwolennikiem unii (to właśnie jemu Piotr Skarga zadeedykował swoje dzieło *O jedności Kościoła Bożego* [Wilno 1577] poświęcone proble-

opozycji, w obecności przedstawicieli patriarchatu Konstantynopola i Aleksandrii, zorganizowali oni równoległy synod w tym samym miejscu i czasie, wzywając do bojkotu unii¹⁴. Zostali oni odwołani z urzędu przez metropolitę i nie mogli pełnić otwarcie swych funkcji, gdyż król Zygmunt III uznał unię i popierał ją od samego początku. Ta rodząca się opozycja antyunijna – nielegalna z punktu widzenia ówczesnego prawa¹⁵ – zapowiadała trudności, których od samego początku doznawać miała zapoczątkowana w Brześciu inicjatywa.

W 1620 r., działając na Rusi bez zgody króla, prawosławny metropolita Jerozolimy Teofanes, wysłannik patriarchy Konstantynopola, wyświęcił nowych biskupów i metropolitę Kijowa. W ten sposób powstała równoległa do unickiej, prawosławna hierarchia kościelna, co stało się przyczyną licznych zatargów i konfliktów, z których chyba najbardziej znana jest sprawa św. Jozafata Kuncewicza (1580-1623), unickiego arcybiskupa Połocka, który zginął w 1623 r. w Witebsku, w trakcie wizytacji kanonicznej, zabity z poduszczenia Melecjusza Smotrzyckiego, „równoległego”, prawosławnego biskupa Połocka, który zresztą sam później przeszedł do Kościoła unickiego¹⁶. Nowi biskupi prawosławni zostali uznani przez Sejm w 1632 r., co usankcjonowało istnienie podwójnej hierarchii¹⁷.

Pomimo tego oraz krwawych wojen XVII-wiecznych unia rozwijała się pomyślnie. W początkach XVIII w. w granicach Rzeczypospolitej pozostawała tylko jedna diecezja prawosławna w Mohylewie¹⁸, pod-

matyce unijnej), dopiero później zmienił stanowisko, być może urażony faktem, że pominięto go w bezpośrednich przygotowaniach w latach 1590-1595. Cfr. Hanna DYLAGOWA, op. cit., s. 17.

¹⁴ Cfr. Marian BANASZAK, *Historia Kościoła katolickiego*, t. 3: *Czasy nowożytne 1517-1758*. Warszawa, Akademia Teologii Katolickiej, 1989, s. 124.

¹⁵ Wg obowiązującego wówczas prawa, antysynod nie mógł ogłosić niczego bez zgody przedstawicieli króla, a ci brali udział w synodzie unijnym. Cfr. Roman SOSZYŃSKI, *400-lecie Unii Brzeskiej, 1596-1996*. Marki-Struga, Michalineum, 1996, s. 15-16, 35.

¹⁶ Cfr. Marian BANASZAK, op. cit., s. 125-126. Ciekawe były losy relikwii św. Jozafata: najpierw przechowywane były w kościele bazylianów w Białej Podlaskiej; gdy w okresie represji po powstaniu styczniowym bazylianie zostali rozwiązani, ich białski kościół stał się cerkwią prawosławną, a relikwie zostały zamurowane w tamtejszych podziemiach. W czasie I wojny światowej przeniesiono je do prawosławnej cerkwi św. Barbary w Wiedniu, po czym, w 1949 r. trafiły ostatecznie do Rzymu, gdzie spoczywają w bazylice św. Piotra.

¹⁷ Cfr. Natalia JAKOWENKO, *Historia Ukrainy od czasów najdawniejszych do końca XVIII wieku*. Lublin, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, 2000, s. 177-179.

¹⁸ Pozostałe diecezje prawosławne przyjęły unię, bądź znajdowały się poza granicami Rzeczypospolitej, która po pokoju w Andruszowie w 1667 r. straciła na rzecz Rosji wschodnią Ukrainę. Niektóre diecezje prawosławne (Przemyśl, Łuck i Lwów) przyjęły unię tym bardziej, że w 1685 r. patriarcha Konstantynopola zgodził się, aby

czas, gdy unicka metropolia kijowska miała siedem diecezji (Połock, Lwów, Łuck, Włodzimierz-Brześć, Pińsk, Przemyśl i Chełm)¹⁹. Metropolita rezydował w Wilnie, gdyż Kijów od 1667 r. należał do Rosji.

W 1772 r. Kościół unicki liczył ponad 9700 parafii, 147 klasztorów męskich i 25 żeńskich oraz ok. 4,5 mln. wiernych²⁰. Ważnym wydarzeniem dla tego Kościoła był synod zamojski w 1720 r., podczas którego uchwalono szereg zmian w liturgii, które zbliżyły liturgię wschodnią do zachodniej. Wprowadzono typowe nabożeństwa zachodnie, jak różaniec, procesje eucharystyczne i wystawienia Najświętszego Sakramentu czy drogę krzyżową, a w unickich cerkwiach, boczne ołtarze, konfesjonały i ławki.

Patrząc na pierwsze dwa wieki historii unii można stwierdzić, że dopóki terytoria zamieszkałe przez unitów były pod władzą Rzeczypospolitej, dopóty Kościół unicki się rozwijał, nawet jeśli nie oznaczało to całkowitego wyeliminowania prawosławia, które istniało, wspierane najpierw przez zbuntowanych kozaków, potem przez Rosję, która nigdy nie zaakceptowała unii²¹.

Gdy na skutek rozbiorów Polski większość terytoriów zamieszkałych przez unitów znalazła się pod panowaniem rosyjskim, Katarzyna II (1762-1796) rozpoczęła szeroko zakrojoną akcję „powrotu” unitów do jedności prawosławnej. W latach 1794-1796 około 1,5 mln mieszkańców Podola i Wołynia przepisano na prawosławie²². Następnie, za czasów cara Mikołaja I (1825-1855), unia została zlikwidowa-

prawosławna metropolia Kijowa zależała od Moskwy. Już wtedy widać było antagonizm ukraińsko-rosyjski: niektórzy biskupi woleli unię niż zależność od Moskwy. Cfr. Włodzimierz MOKRY, *Stosunek państwowych i cerkiewnych władz moskiewskich do ukraińskiej Cerkwi prawosławnej i unickiej w wiekach XVII-XX* [w:] Ryszard ŁUŻNY, *Unia brzeska, geneza, dzieje i konsekwencje w kulturze narodów słowiańskich*. Kraków, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, 1994, s. 84-85.

¹⁹ Cfr. Edward LIKOWSKI, *Dzieje Kościoła unickiego na Litwie i Rusi w XVIII i XIX wieku*, t. 1. Warszawa, Gebethner i Wolff, 1906², s. 7.

²⁰ Cfr. Bernard BŁOŃSKI, *Kościół unicki w Rzeczypospolitej* [w:] Marian Zdzisław STEPULAK, *Męczennicy Podlasia*. Siedlce, [s.n.], 1995, s. 73.

²¹ Król Jan Kazimierz (1648-1668) uznał fakt zależności prawosławnej metropolii kijowskiej od patriarchatu moskiewskiego, a od 1686 r. Rosja była też oficjalnym protektorem prawosławia w całej Rzeczypospolitej, co dawało jej pretekst do ingerencji w sprawy polskie. Cfr. Louis LESCOEUR, *L'Église catholique en Pologne sous le gouvernement russe depuis le premier partage jusqu'à nos jours (1772-1875)*, t. 2. Paris, Plon/Dunoi, 1876², s. 33.

²² Cfr. Jan SKARBK, *Kościół katolicki na ziemiach polskich pod zaborami 1773-1848* [w:] Luis J. ROGIER, Guillaume DE BERTIER DE SAUVIGNY, Joseph HAJJAR, *Historia Kościoła*, t. 4 : 1715-1848. Warszawa, Instytut Wydawniczy Pax, 1987, s. 463-464; Hanna DYŁĄGOWA, „Likwidacja unii na ziemiach przedrozbiorowej Rzeczypospolitej w XVIII-XX w.” *Przegląd Humanistyczny* 1 (2006), s. 69-81.

na na pozostałych terenach na wschód od Bugu. Pretekstem stało się powstanie listopadowe, po upadku którego pokonanych poddano licznym represjom. Po ogłoszeniu w 1839 r. „powrotu” unitów do jedności z prawosławiem rosyjskim, Kościół grekokatolicki na Litwie i Białorusi przestał istnieć²³. Na terenie imperium pozostała już tylko diecezja chełmska, licząca ok. 250 tysięcy wiernych i obejmująca oprócz Chełmszczyzny, również część Lubelszczyzny i Podlasia. Upadek kolejnego powstania polskiego oznaczał początek likwidacji tej ostatniej diecezji unickiej. W 1867 r. Królestwo Polskie utraciło swą odrębność administracyjną, stając się integralną częścią imperium rosyjskiego. Oznaczało to nie tylko intensyfikację akcji rusyfikacyjnej na ziemiach polskich, ale także większą kontrolę kleru i Kościoła, poddanego władzy Kolegium w Petersburgu.

Pod koniec 1873 r. duchowieństwo unickiej diecezji chełmskiej musiało opowiedzieć się definitywnie za prawosławiem, bądź opuścić swoje parafie (około 70 księży opuściło wówczas parafie, udając się na wygnanie w głąb Polski lub do Rosji, tyle samo uciekło do austriackiej Galicji, zaś 200 przyjęło prawosławie pozostając w parafiach)²⁴.

W styczniu 1874 r. miały miejsce krwawe wydarzenia w Pratulinie i Drelowie, gdzie broniący swych kościołów unicy zostali zmasakrowani przez wojsko rosyjskie. Zginęło wtedy kilkanaście osób, a wiele innych aresztowano²⁵.

W 1875 r. proklamowano oficjalnie powrót diecezji chełmskiej do Kościoła prawosławnego, co oznaczało koniec unii na terenie imperium rosyjskiego (Kościół grekokatolicki przetrwał pod panowaniem austriackim w Galicji). Dla unitów na Chełmszczyźnie i Podlasiu rozpoczęła się długi, kilkudziesięcioletni okres zmagania o zachowanie wiary.

²³ Cfr. Jerzy KŁOCZOWSKI, Lidia MÜLLEROWA, Jan SKARBEK, *Zarys dziejów Kościoła katolickiego w Polsce*. Kraków, Wydawnictwo Znak, 1986, s. 212.

²⁴ Cfr. Witold KOLBUK, *Duchowieństwo unickie w Królestwie Polskim 1835-1875*. Lublin, Towarzystwo Naukowe KUL, 1992, s. 105.

²⁵ Cfr. *Siedlcensis seu Podlachensis beatificationis seu declarationis martyrii servorum Dei Vincenti Lewoniuk et XII sociorum in odium fidei, uti fertur die 24 Januarii a. 1874 in pago Pratulini e dioecesi Siedlcensi interfectorum. Positio super Causae Introductione*. Romae, Typis Pont. Universitatis Gregorianae, 1971, *Informatio*, s. 14-19; *Siedlcensis seu Podlachensis beatificationis seu declarationis martyrii servorum Dei Vincenti Lewoniuk et XII sociorum in odium fidei, uti fertur die 24 Januarii a. 1874 in pago Pratulini e dioecesi Siedlcensi interfectorum. Positio super martyrio*. Romae, Sacra Congregatio pro Causis Sanctorum, 1995, *Informatio*, s. 78-88; Józef PRUSZKOWSKI, *Martyrologium czyli męczeństwo św. Unii na Podlasiu t. 1: 1864-1882*. Woodbridge N.J. (USA), [wydanie powielaczowe opracowane na podst. wyd. 2], 1983, s. 98-102, 130-134; Hanna DYŁĄGOWA, *Unia Brzeska i unicy w Królestwie Polskim*. Warszawa, Studium Kultury Chrześcijańskiej, 1989, s. 51-55.

Po ukazie tolerancyjnym Mikołaja II (1894-1917) z 1905 r., około 230 tysięcy byłych unitów przeszło do Kościoła rzymsko-katolickiego, przyjmując obrządek łaciński²⁶. Ukaz carski, choć oznaczał koniec prześladowań, nie rozwiązywał jednak konfliktów narosłych między Kościołami. Sytuacja zmieniła się wraz z wybuchem I wojny światowej i końcem okupacji rosyjskiej w 1915 r. Niestety, w miejsce antagonizmu polsko-rosyjskiego wszedł wówczas polsko-ukraiński, gdyż Chełmszczyzna i część Podlasia zostały, po traktacie brzeskim w 1918 r., oddane przez okupacyjne władze niemieckie pod zarządek ukraiński.

W Polsce międzywojennej inicjatywa unijna odrodziła się w postaci tzw. neounii²⁷. Za zgodą Stolicy Apostolskiej, biskup podlaski Henryk Przeździecki rozpoczął tę akcję w 1924 r., tworząc parafie obrządku wschodniego. Do wybuchu II wojny światowej powstało ponad czterdzieści takich parafii, z których do dziś przetrwała tylko jedna, w Kostomłotach²⁸.

Po wojnie, historia likwidacji unii powtórzyła się: lwowski metropolita unicki Josef Slipyj wraz z większością duchowieństwa został aresztowany przez NKWD, a zwołany przez władzę sowiecką pseudo-synod lwowski ogłosił 10 marca 1946 r. „powrót” ukraińskich grekokatolików do Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej. Przez powojenne dziesięciolecie unicy musieli działać w podziemiu, a legalizację Ukraińskiego Kościoła Grekokatolickiego ogłoszono dopiero w 1989 r.²⁹.

²⁶ Cfr. Marian BANASZAK, *Historia Kościoła katolickiego*, t. 3*: *Czasy nowożytne 1758-1914*. Warszawa, Akademia Teologii Katolickiej, 1991, s. 308-309.

²⁷ Na temat neounii, zob. Florentyna RZEMIENIUK, *Kościół katolicki obrządku bizantyjsko-słowiańskiego (neounia)*. Lublin, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1999.

²⁸ Cfr. Marian BANASZAK, *Historia Kościoła katolickiego*, t. 4: *Czasy najnowsze 1914-1978*. Warszawa, Akademia Teologii Katolickiej, 1991, s. 86-89.

²⁹ Cfr. Jarosław HRYCAK, *Historia Ukrainy 1772-1999. Narodziny nowoczesnego narodu*. Lublin, Instytut Europy Środkowo Wschodniej, 2000, s. 316.

³⁰ Antonio Possevino (1533-1611), jezuita włoski, teolog, dyplomata papieski, któremu Grzegorz XIII (1572-1585) powierzył misję nawiązania stosunków dyplomatycz-